

dr hab. Urszula Mirecka prof. UMCS
Zakład Logopedii i Językoznawstwa Stosowanego
Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie

Recenzja
pracy doktorskiej mgr. Marcina Pawlickiego
pt. „Językowe aspekty aktu hipnotycznego”

Przedstawiona do recenzji rozprawa doktorska mgr. Marcina Pawlickiego liczy 156 stron, z czego 127 stron to, poprzedzony spisem treści, tekst główny; opracowanie zawiera także obejmującą około 100 publikacji (w języku polskim, angielskim i francuskim) bibliografię, uzupełnioną o adresy internetowe analizowanych sesji hipnozy, aneks z przykładami sesji hipnozy i spisem wyrażen hipnotycznych oraz streszczenie w języku angielskim. Tekst główny składa się ze *Wstępu*, trzech rozdziałów – poświęconych, kolejno: ustaleniom metodologicznym i terminologicznym, prezentacji interakcji hipnotycznej jako obiektu badań językoznawczych, językowej analizie interakcji hipnotycznych – oraz *Zakończenia*. Układ pracy oceniam jako poprawny – kolejność rozdziałów i podrozdziałów jest odpowiednia, treści ustrukturyzowane są właściwie, adekwatnie do charakteru badań i wyznaczonych kierunków analizy materiału empirycznego.

Jako główne cele dysertacji Doktorant wskazał we *Wstępie*: 1/ stworzenie definicji hipnozy, 2/ przedstawienie środków językowych umożliwiających „zaistnienie stanu zwanego hipnozą”, 3/ „naświetlenie tematyki hipnozy jak najszerszemu środowisku za pomocą interdyscyplinarnej pracy naukowej” i przyczynienie się do „odmitologizowania tematu hipnotyzmu” (s. 4). Dwa pierwsze cele uznaję za konkretne, jasne i realne, posiadające walory naukowe, trzeci zaś za ogólnikowy, o charakterze raczej popularnonaukowym. Wątpliwości budzi określenie przez pana mgr. M. Pawlickiego swojej pracy mianem interdyscyplinarnej, co argumentuje następująco: „badam tu fenomen psychologiczny metodami nauk humanistycznych, w szczególności oczywiście językoznawstwa” (s. 5) – brakuje wskazania (poza językoznawstwem) dyscyplin, których metodologia wykorzystana została w badaniach.

Doprecyzowania wymaga także kwestia przedmiotu badań, który raz ujmowany jest jako „fenomen psychologiczny”, raz jako „perswazyjne środki komunikacyjne tworzące akt hipnozy. Mowa tu szczególnie o sugestiach hipnotycznych” – uznane za „główny przedmiot analizy” (s. 4). Prezentowane we *Wstępie* informacje dotyczące analizowanego materiału empirycznego są niepełne – nie znajdują takich danych, jak: liczba analizowanych sesji (wszystkich sesji i poszczególnych jej typów), ich długość (średni czas, „widelki” czasowe), okres, w którym sesje się odbywały. Niejasne jest, w kontekście informacji zawartych we *Wstępie* (a także w pozostałych częściach pracy), stwierdzenie, że badane są „zapisy sesji z całego spektrum hipnotycznej działalności” (s. 4) – nie znalazłam danych dotyczących chociażby hipnozy eksperymentalnej czy hipnozy stosowanej w sądownictwie. Doktorant nie podaje także informacji na temat hipnotyzerów (poza tym, że byli nimi mężczyźni i kobiety) i osób poddawanych hipnozie, nie uzasadnia włączenia do analizy sesji prowadzonych przez samego siebie (co staje się istotne w kontekście stwierdzenia: „zajmuję się praktyką hipnozy od ośmiu lat, głównie w celach badawczych i rozrywkowych” s. 5). Warto byłoby wyjaśnić kwestię wspomnianych celów „rozrywkowych” – zgodnie z jedną z zasad kodeksu etycznego Międzynarodowego Towarzystwa Hipnozy, „Nie wolno stosować hipnozy w celach rozrywkowych. Żaden członek Towarzystwa nie może oferować swoich usług dla celów publicznej rozrywki ani współpracować z żadną osobą czy agencją organizującą tę rozrywkę” (Towarzystwo Hipnozy Terapeutycznej i Badań nad Hipnozą www.hipnoza.org.pl. /dostęp 13.01.2019/); co prawda pan mgr Pawlicki nie pisze, że jest hipnoterapeutą czy członkiem wspomnianego towarzystwa, ale, jak sądzę, dobrze byłoby, żeby odniósł się do tej kwestii. Jest to istotne także z tego względu, że tzw. „hipnozę sceniczną” Doktorant uczynił najistotniejszą, w badanym przez siebie spektrum działalności hipnotycznej, formą.

W rozdziale 1. *Ustalenia metodologiczne i terminologiczne*, opracowanym na podstawie analizy literatury przedmiotu – przede wszystkim prac psychologicznych – Doktorant analizuje ważne w kontekście podjętych badań pojęcia: *hipnoza*, *sugestia hipnotyczna*, *indukcja hipnotyczna*, *interakcja hipnotyczna*, *hipnotyzowanie*, *hipnotyzer*, *hipnotyzowany*, *fenomeny hipnozy*, *autohipnoza*, *quasi- i autohipnoza*, odnosi się do „mitów” na temat hipnozy, przedstawia informacje dotyczące historii hipnotyzmu. Rozdział ten oceniam jako najlepiej opracowaną część dysertacji. Ujawnia się w nim dociekliwość naukowa Doktoranta, dyscyplina myślowa, dążenie do wyjaśnienia kwestii, które przez badaczy hipnozy były i są rozumiane i opisywane niejednoznacznie. W rozdziale tym pan mgr Pawlicki zrealizował pierwszy z wysuniętych celów, mianowicie opracował definicję hipnozy (bazującą na zjawisku dysocjacji), do której odwołuje się w dalszej części rozprawy.

Rozdział 2. *Interakcja hipnotyczna jako obiekt badania językoznawstwa* poświęcony jest wybranym aspektom interakcji hipnotycznej: strukturze aktu hipnotycznego, modelowi i przebiegowi komunikacji w sytuacji hipnozy, strukturze interakcji hipnotyzer – osoba hipnotyzowana i czynnikom sprzyjającym owej interakcji. W opisie tych zjawisk Doktorant rzadko odwołuje się do literatury przedmiotu, mimo że refleksje na ten temat można w piśmiennictwie znaleźć; sposób prezentacji treści sprawia, że czytelnik nie wie, czy autor w danym akapicie przedstawia informacje z lektury czy też własne przemyślenia. Większą precyzją pod tym względem cechuje się analiza hipnozy w kontekście manipulacji językowej – tutaj, powołując się na ustalenia poczynione na gruncie językoznawstwa (m.in. przez H. P. Grice’a, J. Bralczyka, A. Awdiejewa i G. Habrajską), pan mgr Pawlicki rozważa kwestie sugestii hipnotycznych oraz całego aktu hipnozy w kategoriach oddziaływań o charakterze perswazji i manipulacji.

Trzeci, najobszerniejszy rozdział pracy, zatytułowany *Językowa analiza interakcji hipnotycznych*, prezentuje wyniki badania zachowań werbalnych (a także – choć w mniejszym zakresie – niewerbalnych) notowanych w trzech fazach sesji hipnozy. W analizach Doktorant odwołuje się do licznych przykładów pochodzących z zapisów sesji, przytaczając długie ich fragmenty, a nawet całe sesje – niestety nie zawsze z dostatecznym ich omówieniem, pozostawiając bez komentarza część wypowiedzi (nie określając ich rodzaju czy funkcji). Niedostatecznie, w mojej ocenie, objaśniona została istota implikacji, które zostały wyróżnione jako jeden z ważnych typów komunikatów występujących w aktach hipnotycznych, czy też kwestia „przenikania się” implikacji i sugestii (s. 83). Pewne zachowania werbalne hipnotyzerów okazały się zbyt skomplikowane do interpretacji, do czego (słusznie) pan mgr Pawlicki przyznaje się, pisząc: „Kolejna interakcja jest ciekawym przykładem błyskawicznych aktów, nazywanych wśród hipnotyzerów *hipnozą konwersacyjną*, w których bardzo trudno oddzielić poszczególne fazy, a całość sprawia wrażenie fazy pogłębiania/realizacji sugestii hipnotycznych”; nie docieka jednak, jakie zjawiska językowe przyczyniają się do powstania owego „wrażenia”. Zastrzeżenia budzi nikły poziom refleksji metodologicznej – Doktorant nie sytuuje przeprowadzanej analizy językowej na gruncie teorii i metod lingwistycznych, w opisie analizowanych wypowiedzi pojawiają się określenia (terminy?), które trudno jest powiązać z konkretną metodą analizy tekstu (Doktorant też tego nie czyni), np. „formy uspokajające” (s. 70), „formy relaksujące” (s. 85) – obok np. „form pytających” (s. 86). Nie wszystkie wnioski pana mgr. Pawlickiego znajdują uzasadnienie w prezentowanych badaniach, np. te, które odnoszą się do liczebności komunikatów – jeśli badacz nie dokonuje analizy ilościowej, to nie ma podstaw do uogólnień

typu: „Najliczniejszą [...] grupą komunikatów są sugestie hipnotyczne [...]”, „Równie licznie [...] występują implikacje” (s. 125). Wątpliwości pojawiają się także przy wnioskach dotyczących większej/mniejszej roli poszczególnych typów oddziaływań – w jaki sposób, za pomocą jakich metod badacz to ustalił? Podobne zastrzeżenia dotyczą odniesień do innych niż hipnotyczny rodzajów dyskursu, np. „[...] można wyróżnić kilka rzadko lub (w przypadku sugestii hipnotycznych) wcale niespotykanych w żadnym innym dyskursie form {podkreślenie moje – UM}, które nazywam hipnotyczną piątką [...]” – jeśli pan mgr Pawlicki nie przeprowadzał analizy porównawczej, to jakie ma podstawy do tak kategorycznych stwierdzeń? Zgadzam się natomiast z większością wniosków dotyczących typów komunikatów w interakcjach hipnotycznych, ich funkcji i umiejscowienia w strukturze sesji hipnozy. Ze względu na poruszenie problematyki niepodejmowanej w dotychczasowych polskich badaniach nad hipnozą, jako nowatorską postrzegam część dysertacji poświęconą porównaniu pewnych aspektów dyskursu hipnotycznego prowadzonego w języku polskim i angielskim – Doktorant przedstawił wpływ angielskich interakcji hipnotycznych na polskie, uwzględniając przede wszystkim kwestię kalki językowej i „sztuczności języka hipnozy”.

Mankamentem jest, w mojej ocenie, brak dyskusji nad wynikami badań, nieodniesienie wniosków prezentowanych w rozdziale trzecim oraz w *Zakończeniu* do rezultatów analiz prowadzonych przez innych badaczy języka w komunikacji hipnotycznej. Być może uwzględnienie innych stanowisk badawczych pozwoliłoby na zweryfikowanie sądów własnych i/lub cudzych, a taka procedura stanowiłaby podstawę do formułowania sądów istotnych dla nauki.

Praca została starannie przygotowana pod względem językowym i edytorskim, błędy i potknięcia pojawiają się sporadycznie; z recenzenckiego obowiązku zwracam uwagę na usterki językowe (np. „[...] język w aktach hipnozy wydaje się przez swą specyficzność sztuczny, w znaczeniu mocnego odstawania od codziennej polskiej mowy[...]” s. 119, „[...] dodaje też określone elementy do nastawienia rolowego osoby poddającej się hipnozie” s. 51, „Hipnotyzer mówi normalnym, wolnym tonem” s. 105; {podkreślenie moje – UM}), literowe (np. „hipotecznego transu” – s. 123), a także braki i niekonsekwencje w zapisach bibliograficznych (np. Habrajska 2005 – s. 58; De Pascalis 2007).

W podsumowaniu oceny rozprawy doktorskiej pana mgr. Marcina Pawlickiego chciałabym podkreślić, że Doktorant zrealizował założone w prezentowanych badaniach cele, uzyskał interesujące merytorycznie rezultaty, które przyczyniają się do budowania wiedzy na temat języka w hipnozie. W dysertacji ujawnia się dążenie do poznania i wyjaśnienia

zjawisk w komunikacji międzyludzkiej, które postrzegane są jako niezrozumiałe, kontrowersyjne – interakcji hipnotycznych. W konstruowanym przez pana mgr. Pawlickiego warsztacie badawczym występują jeszcze, wskazane w recenzji, mankamenty, sądzę jednak, że nie umniejszają one w istotnym wymiarze osiągniętych rezultatów.

KONKLUZJA

Stwierdzam, że rozprawa doktorska mgr. Marcina Pawlickiego pt. „Językowe aspekty aktu hipnotycznego, przygotowana na Wydziale Humanistycznym Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach pod opieką naukową prof. dra hab. Marka Ruszkowskiego, spełnia warunki określone w art. 13.1. ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym – stanowi oryginalne rozwiązanie problemu naukowego i wykazuje ogólną wiedzę teoretyczną Kandydata w dyscyplinie naukowej: językoznawstwo oraz umiejętność samodzielnego prowadzenia pracy naukowej.

Urszula Mirecka

Lublin, 20.01.2019 r.